

ZBIGNIEW RADWAŃSKI

ROSZCZENIE O ZAPŁATĘ ODPOWIEDNIEJ SUMY PIENIĘŻNEJ
NA RZECZ CZERWONEGO KRZYŻA W RAZIE UMYŚLNEGO
NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH

I

Określona w tytule instytucja stanowi oryginalny twór polskiego prawa cywilnego. Powstanie jej zawdzięczać należy inicjatywie I. Koschembahr-Łyskowskiego, który już w swym. projekcie części ogólnej kodeksu cywilnego z r. 1928 — w szczególności w partii poświęconej ochronie osobistości człowieka (art. 45—50) — przewidział możliwość zasądzenia sprawcy naruszenia na zapłatę sumy pieniężnej na rzecz instytucji wskazanej przez pokrzywdzonego¹ Postanowienia takiego nie zawierały natomiast pierwotne projekty kodeksu zobowiązań. Na wniosek Łyskowskiego wprowadziła go jednakże do projektu podkomisja prawa o zobowiązaniach uchwałą z 31 VIII 1931 r.² Ostatecznie znalazło się ono w art. 165 i 166 k.z., które stanowiły, że przewidziane w tych przepisach zadośćuczynienie pieniężne za cierpienie fizyczne i krzywdę moralną sąd może przyznać poszkodowanemu lub instytucji przezeń wskazanej. Główny referent projektu, R. Longchamps de Berier, uzasadnia przyjęcie tego przepisu tym, „by uczynić [..] zadośćuczynienie praktycznym także w przypadkach, w których poszkodowany nie chce brać sam pieniędzy za krzywdę moralną, np. w razie obrazy honoru”³.

Losy tej normy w powojennych pracach kodyfikacyjnych były

¹ *Kodeks cywilny Rzeczypospolitej Polskiej. Księga pierwsza. Uzasadnienie* (art. 1—128), Komisja Kodyfikacyjna, Podsekcja III Prawa Cywilnego, t. I, z. 3b, s. 64—69.

² M. Allerhand, *Wskazanie instytucji uprawnionej do odbioru zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną*. Nowy Kodeks Zobowiązań 1938, nr 40, s. 133

³ *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu*, Warszawa 1936, Komisja Kodyfikacyjna, Og. Zb. nr 82, s. 246.

zmiernie. Pierwszy, pochodzący z r. 1948, projekt kodeksu cywilnego utrzymał ją za wzorem kodeksu zobowiązań, zastrzegając jedynie, że poszkodowany może wskazać jako uprawnioną do odbioru zadośćuczynienia pieniężnego tylko instytucję społeczną⁴. Nowy projekt z r. 1954, odrzucając w ogóle koncepcję zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę moralną, nie przewidział również roszczenia o jego zapłatę na rzecz instytucji wskazanej⁵. Choćby pochodzący z roku następnego projekt uwzględniał już w ograniczonej mierze możliwość przyznawania poszkodowanemu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę moralną, nadal nie wspominał o zapłacie zadośćuczynienia na rzecz instytucji wskazanej⁶. Podobne stanowisko znajdowało jeszcze wyraz w projekcie z r. 1960⁷. Dopiero od roku następnego⁸ pojawia się w projektach przepis odpowiadający treści obecnego art. 448 k.c. Ogólne uzasadnienia projektów nie wskazują na przyczyny wspomnianych zmian stanowiska kodyfikatorów.

II

W przeciwieństwie do art. 165 i 166 k.z., które w razie naruszenia tylko niektórych, bliżej tam określonych dóbr osobistych, pozwalały żądać zapłaty stosownej sumy pieniężnej na rzecz instytucji wskazanej, art. 448 k.c. rozszerza tę ochronę na wszystkie dobra osobiste. Art. 23 k.c. zalicza do nich w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Ten obszerny katalog nie zamyka jeszcze listy wszystkich dóbr osobistych. Pełną aktualność zachowało trafne stwierdzenie M. S. Grzybowskiego, że na tle stale wzrastających materialnych i kulturalnych potrzeb społecznych istnieje tendencja do pojawiania się nowych, chronionych prawem dóbr osobistych, których ilość pojęciowo nie jest ograniczona⁹. Dobra te zawsze jednak: 1) same przez się nie przedstawiają wartości majątkowej; 2) w sposób immanentny związane są z osobą fizyczną lub prawną (art. 43 k.c.)¹⁰, co właśnie uzasadnia ich nazwę.

⁴ Projekt książki trzeciej kodeksu cywilnego. Zobowiązania, art. 461 § 2 zd. 2, Demokratyczny Przegląd Prawniczy 1948, nr 10, s. 39.

⁵ Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1954.

⁶ Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1955, art. 747 § 3.

⁷ Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1960, art. 833, 837.

⁸ Projekt kodeksu cywilnego PRL, Warszawa 1961, art. 871; powtórzony następnie w projekcie z r. 1962.

⁹ S. M. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1957, s. 79 i n.

¹⁰ S. Szer, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 1967, s. 174, 175.

Art. 24 § 1 k.c. udziela im ochrony bezwzględnej i to w stopniu bardzo intensywnym. W razie samego tylko zagrożenia dobra osobistego cudzym bezprawnym działaniem, ten, komu ono przysługuje, może żądać zaniechania tego działania, a jeśli naruszenie zostało już dokonane, przysługuje mu roszczenie o usunięcie jego skutków. Może to polegać w szczególności na złożeniu oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a także na dokonaniu ewentualnie innych *expressis verbis* w ustawie nie wymienionych czynności, niezbędnych do osiągnięcia wspomnianego celu. Do arsenału środków wyznaczonych w § 1 art. 24 k.c. nie należą jednak świadczenia pieniężne, jako mające w zasadzie heterogeniczny charakter w zestawieniu z niemajątkowymi dobrami osobistymi¹¹. Z tego powodu zastosowanie ich ma charakter wyjątkowy i musi być podyktowane wyraźnym przepisem ustawy, jaki nie znalazł się w cytowanym art. 24 § 1 k.c.

Natomiast po myśli § 3 art. 24 k.c. roszczenia przewidziane w § 1 tego artykułu „nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach”. Do tych „innych przepisów” należy m. in. art. 448 k.c., pozwalający żądać poszkodowanej osobie fizycznej lub prawnej odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK. Roszczenie z art. 448 k.c. przysługuje więc poszkodowanemu kumulatywnie z roszczeniami z art. 24 § 1 k.c. Stan faktyczny art. 448 k.c. jednakże jest bogatszy w porównaniu z art. 24 § 1 k.c. o element winy umyślnej sprawcy, wskutek czego jedynie w ten sposób dokonane naruszenia dóbr osobistych korzystać będą z równoczesnej ochrony przewidzianej w art. 24 § 1 i art. 448 k.c.

Okoliczność, że ochrona przewidziana art. 448 k.c. dotyczy wszystkich dóbr osobistych i uzależniona jest od spełnienia się tej samej przesłanki, jaką jest wina umyślna sprawcy, sugerowałyby wniosek, iż właściwe miejsce wspomnianego przepisu byłoby w księdze I k.c., dokładniej mówiąc, tuż za art. 24 § 1 k.c.

III

Najbardziej charakterystyczną cechą roszczenia z art. 448 k.c. jest to, że osoba, której dobro osobiste zostało umyślnie naruszone, może żądać od sprawcy zapłacenia odpowiedniej sumy pieniężnej nie dla siebie, lecz na rzecz kogoś innego. Art 165 i 166 k.z. pozostawiały poszkodowanemu w pewnych granicach prawo wyboru beneficjariusza. Musiała nim być w każdym razie „instytucja”, przez co zgodnie rozumiano organizację wyposażoną w osobowość prawną; ale już co do tego, czy powinna ona realizować cele charytatywne, czy też mogła nią być spółka

¹¹ S. M. Grzybowski, op. cit., s. 146—149.

zarobkowa, istniały w doktrynie kontrowersje¹². Dla uniknięcia tego rodzaju problemów oraz dla podkreślenia właściwej funkcji analizowanego roszczenia, ustawodawca sam wskazał PCK jako jedyną instytucję, na rzecz której można żądać świadczenia.

Wybór tej właśnie organizacji niewątpliwie podyktowany został z uwagi na cele jej działalności. Stawia sobie ona bowiem za zadanie „szerzenie zasad humanitaryzmu, rozwijanie poszanowania czci i godności ludzkiej, ochronę zdrowia i życia ludzkiego, gdy dobra te są zagrożone”¹³. Skierowanie świadczenia do rąk takiej instytucji nie tylko uchyla przypuszczenia, iż poszkodowany uzyskuje jakiegokolwiek pośrednie choćby tylko korzyści majątkowej natury, ale ponadto gwarantuje, że suma wpłacona przez sprawcę zostanie zużyta na rozwijanie działalności społecznej służącej właśnie ochronie najcenniejszych dóbr osobistych człowieka.

W stosunku prawnym wyznaczonym treścią art. 448 k.c. PCK zajmuje sytuację szczególną. Podobnie jak wskutek zawarcia umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), PCK jest kompetentny do odbioru we własnym imieniu świadczenia dłużnika, to znaczy sprawcy naruszenia. Czynności tej może bez przeszkód dokonać, ponieważ wyposażony został w osobowość prawną¹⁴. Wyłania się natomiast pytanie, czy PCK jest obowiązany przyjąć wspomniane świadczenie, czy też jest tylko do tego uprawniony, jak to przyjmowała doktryna polska na tle art. 165 i 166 k.z.¹⁵ Obecnie należy opowiedzieć się za pierwszą możliwością. Gdyby bowiem dopuściło się możliwość odmowy przyjęcia przez PCK świadczenia, to wówczas zamknięta zostałaby w konkretnym przypadku droga do korzystania z tej postaci ochrony dóbr osobistych, wyraźnie przez ustawę przewidzianej. Pod rządem kodeksu cywilnego poszkodowany nie może już bowiem ani wskazać innej instytucji gotowej przyjąć świadczenie sprawcy naruszenia, ani również w zasadzie zażądać tego świadczenia dla siebie samego. Zaakceptowanie tego poglądu nie stoi przy tym w żadnej sprzeczności z działalnością PCK.

Pewne podobieństwo analizowanego tu stosunku prawnego do konstrukcji *pactum in favorem tertii* nasuwa z natury rzeczy pytanie, czy PCK uzyskuje — tak jak *tertius* — bezpośrednie roszczenie do dłużnika, którym w niniejszym przypadku jest sprawca naruszenia. Rozważając to zagadnienie należy wyjść z założenia, że roszczenie z art. 448 k.c. służy do ochrony niemajątkowych dóbr osobistych i że decyzyja co do korzy-

¹² Np. za poglądem, że instytucją wskazaną mogła być również organizacja zarobkowa, wypowiedział się M. Allerhand, op. cit., s. 187.

¹³ Ustawa z dnia 16 XI 1964 r. o Polskim Czerwonym Krzyżu (Dz. U. nr 41, poz. 276), art. 1 ust. 2.

¹⁴ Art. 8 cyt. ustawy.

¹⁵ M. Allerhand, op. cit., s. 138.

stania z przewidzianych przez ustawę środków dla ochrony tych dóbr nie powinna być w najmniejszej mierze podporządkowana majątkowym interesom innej osoby, choćby była nią tak szacowna organizacja, jaką jest PCK. Zasada ta znalazła wyraz w art. 449 k.c, który zastrzega niezbywalność roszczenia z art. 448 k.c. do czasu uznania go na piśmie albo przyznania prawomocnym orzeczeniem. Przepis ten wprawdzie nie dotyczy bezpośrednio rozwiązywanej obecnie kwestii, ale mimo to w sposób miarodajny i dla niej wyraża zasadę, iż do chwili spełnienia się wskazanych w art. 449 zdarzeń, wyłącznym panem roszczenia pozostać powinien sam poszkodowany. Z zasadą tą nie dałaby się pogodzić teza, iż PCK nabywa bezpośrednio roszczenie do sprawcy naruszenia. Z tych powodów trzeba przyjąć, że PCK jest jedynie odbiorcą zastrzeżonego dla niego świadczenia, którego sam nie może jednak od dłużnika żądać¹⁶.

Sytuacja ta każe jednak uznać, że PCK „ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść” poszkodowanego (art. 76 k.p.c.) i dlatego może on wziąć udział w sprawie jako interwenient uboczny, lecz niesamoistny. Tylko taka bowiem pozycja procesowa gwarantuje, że poszkodowany zachowa pełne prawo rozporządzania poszczególnymi czynnościami procesowymi, jak i całym tokiem postępowania. Natomiast po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego (art. 449 k.c.) nie widzę przeszkód, by w toku egzekucji występował w charakterze wierzyciela także PCK, na rzecz którego może również opiewać klauzula wykonalności¹⁷.

Treść art. 449 k.c. uzasadnia ponadto pogląd, że jeśli sprawca naruszenia w drodze pozasądowej zobowiąże się do zapłaty żądanej przez poszkodowanego sumy pieniężnej na rzecz PCK, to wówczas z tej umowy na rzecz osoby trzeciej wyniknie normalny skutek, polegający na powstaniu bezpośredniego roszczenia PCK przeciwko sprawcy naruszenia (art. 393 § 1 k.c.). Takie samo roszczenie zachowuje oczywiście i sam wierzyciel, to znaczy poszkodowany w rozumieniu art. 448 k.c.

IV

Powstaje z kolei pytanie, jaki jest charakter prawny tego oryginalnego roszczenia i jego racja istnienia. Znalezione dla niego właściwego

¹⁶ Niemcy nazywają takiego beneficjariusza „Leistungsempfänger” i odróżniają go od „Forderungsberechtigte”, jakim jest np. osoba trzecia w *pactum, in favorem tertii*; por. K. Larenz, *Lehrbuch des Schuldrechts. Allgemeiner Teil*, München-Berlin 1964, s. 122; A. Thon, *Instituacja wskazana*, Głos Sądownictwa 1939, s. 305, zwraca uwagę na podobieństwo sytuacji prawnej instytucji wskazanej do rzymskiego *adiecti solutionis causa*.

¹⁷ Tak M. Allerhand, *op. cit.*, s. 146.

miejsca w systemie prawa cywilnego i określenie jego funkcji społecznej nastrocza dużo wątpliwości. Świadectwem tego było między innymi chwiejne stanowisko kodyfikatorów w kwestii utrzymania oraz odpowiedniego ukształtowania tego roszczenia. Powołać tu również można negatywną o nim opinię wyrażoną w trakcie prac kodyfikacyjnych przez najwybitniejszego znawcę zagadnienia, jakim jest S. Grzybowski¹⁸. Również w judykaturze zagranicznej nie jest ono stosowane¹⁹ i co najwyżej w teoretycznych rozważaniach na tle art. 49 szwajcarskiego prawa obligacyjnego wspomina się o możliwości żądania zadośćuczynienia na rzecz instytucji wskazanej przez pokrzywdzonego²⁰.

W literaturze dotyczącej art. 448 k.c. podkreśla się karny charakter tej instytucji prawnej. A. Ohanowicz pisze, że zasądzenie ma tu „charakter raczej już kary, a nie zadośćuczynienia za krzywdę, na co wskazuje nie tylko okoliczność, że suma pieniężna przypada nie poszkodowanemu, lecz instytucji dobroczynnej, lecz także to, że może być przysądzone jedynie w razie winy umyślnej sprawcy”²¹. W. Czachórski stwierdza, że „ta szczególna forma zadośćuczynienia nosi już w sobie elementy wyraźnie represyjne. Spełnia więc nie tyle funkcję kompensacyjną, ile prewencyjno-wychowawczą”²², a A. Szpunar²³ i S. Sołtysiński²⁴ nazywają ją wprost karą prywatną.

Roszczenie z art. 448 k.c. niewątpliwie pełni w wysokim stopniu wspomnianą funkcję karną i prewencyjno-wychowawczą. Jest to funkcja tym donioślejsza, że pomimo zastosowania art. 448 k.c. tylko do przypadków winy umyślnej sprawcy, i tak potencjalny zakres jego oddziaływania w szeregu przypadków sięga poza krąg wyznaczony prawem karnym. Jest to następstwem przede wszystkim następujących trzech okoliczności.

1) W przeciwieństwie do prawa karnego, opierającego się na rygorystycznej zasadzie *nullum crimen sine lege*, ochrona przewidziana w art. 448 k.c. jest bardziej elastyczna, obejmuje bowiem wszystkie dobra osobiste, których lista nie została w art. 23 k.c. zamknięta.

2) Sanckja z art. 448 k.c. dotknąć może nie tylko osoby fizyczne, ale

¹⁸ S. M. Grzybowski, op. cit., s. 161, 162.

¹⁹ Por. *Der zivrechtliche Persönlichkeits- und Ehrenschtutz in Frankreich, der Schweiz, England und den Vereinigten Staaten von Amerika*, Gutachten des Max-Planck-Instituts für ausländisches und internationales Privatrecht, Tübingen 1960.

²⁰ H. Oser, *Das Obligationenrecht*, Zürich 1929, s. 351; H. Beck, *Obligationenrecht*, cz. I, Bern 1941, s. 275.

²¹ A. Ohanowicz, J. Górski, *Zobowiązania: Zarys według kodeksu cywilnego. Część szczegółowa*, Warszawa—Poznań 1966, s. 440.

²² W. Czachórski, *Prawo zobowiązań w zarysie*, Warszawa 1968, s. 149.

²³ A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową w kodeksie cywilnym*, Państwo i Prawo 1965, z. 3, s. 366.

²⁴ S. Sołtysiński, *Charakter praw wynalazcy*, Poznań 1967, s. 77—78.

i prawne (art. 416 k.c.), co często nie tylko ułatwia poszkodowanemu dochodzenie roszczenia, ale i wzmacnia skuteczność jego oddziaływania²⁵.

3) Względy polityki karnej podyktowane interesami ogólnospołecznymi każą niekiedy ograniczyć dostęp do postępowania karnego i tym samym do sankcji przewidzianych przepisami karnymi, nawet jeśli pewne dobra osobiste pozostają pod ich ochroną. Ewidentnym tego przykładem są postanowienia art. 9, 10 i 13 ustawy z dnia 2 XII 1960 r. o sprawach z oskarżenia prywatnego²⁶, które dotyczą tak często w praktyce życiowej naruszanych dóbr osobistych, jakimi są w szczególności cześć i zdrowie.

Ta funkcja represyjna nie jest jednakże funkcją jedyną, uzasadniającą rację bytu analizowanej tu instytucji i niezupełnie identyfikuje ją z tradycyjnymi karami prywatnymi. Cechą swoistą tych ostatnich było bowiem zawsze to, że mogły one być stosowane tylko zamiennie z karą publiczną²⁷, co odpowiada nadal aktualnej zasadzie, w myśl której nikt nie może być za ten sam czyn dwukrotnie karany. Tymczasem według art. 23 k.c. „dobra osobiste człowieka [...] pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Art. 448 k.c. niewątpliwie jest przepisem prawa cywilnego, zatem ochrona dóbr osobistych w nim wskazana może być realizowana kumulatywnie z ochroną przewidzianą w innych przepisach, a w szczególności w przepisach prawa karnego²⁸. Jeśliby ustawodawca chciał tego rodzaju kumulację wykluczyć, musiałby wyraźnie zastrzec to w art. 448 k.c., podobnie jak uczynił to w ustawie z 2 VIII 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 1 ust. 2).

Nie tylko więc funkcją represyjną, ale i satysfakcyjną wyjaśnić należy cel art. 448 k.c. Na tę stronę zagadnienia zwracał w szczególności uwagę I. Łyskowski na tle art. 165 i 166 k.z. Zdaniem jego, „l'offensé doit avoir le droit de demander une réparation, si non dans la forme d'une indemnisation pécuniaire, payable à lui, mais dans une forme qui peut lui donner une satisfaction, sans que l'offenseur puisse

²⁵ Por. interesujące pod tym względem orzeczenie Sądu Najwyższego z 27 IX 1960 r. (I CR 601/59) z moją glosą, Państwo i Prawo 1961, z. 10, s. 643 i n., a zwłaszcza s. 649.

²⁶ Por. bliżej J. Bafia, *Nowe założenia postępowania w sprawach z oskarżenia prywatnego*, Nowe Prawo 1961, z. 3, s. 287 i n.; A. Kaftal, *Problematyka postępowania pojednawczego de lege lata*, Paestra 1961, z. 2, s. 33 i n.

²⁷ Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową*, Poznań 1956, s. 26, 33, 34, 36, 48.

²⁸ W związku z tym otwarta jest również dla poszkodowanego droga do wzięcia udziału w procesie adhezyjnym, ilekroć jego dobro osobiste zostało umyślnie naruszone (art. 66 k.p.k.). Jak na to trafnie zwrócił uwagę J. S. Piątowski w głosie ogłoszonej w Orzecznictwie Sądów Powszechnych i Komisji Arbitrażowych 1965, s. 268—272, z tej przede wszystkim możliwości należałoby korzystać dla wytoczenia powództwa cywilnego w drodze procesu karnego zamiast niefortunnego dochodzenia symbolicznej złotówki.

dire qu'il a „payer" pour l'offense" oraz że „il ne s'agit pas d'une amende pénale, mais d'une véritable réparation morale du dommage moral" ²⁹.

Źródłem tej satysfakcji niewątpliwie jest świadomość, że sprawcę spotkała pewna sankcja. W zjawisku tym nie widziałbym przy tym jakichś elementów niemoralnych, sprzecznych z zasadami współżycia społecznego. Nie chodzi tu bowiem o zaspokajanie uczucia zemsty pokrzywdzonego, lecz o całkiem przecież godne aprobaty społecznej przekonanie, że umyślne czyny bezprawne powinny spotykać się z należyłą reakcją ze strony porządku prawnego. Szacunek dla takich postaw wyjaśnia, dlaczego sfera zastosowania art. 448 k.c. sięga poza oddziaływanie prawa karnego, a więc i tam, gdzie wzgląd na interes społeczny nie wymaga uruchomienia sankcji prawa karnego z wszystkimi wynikającymi stąd <poważnymi następstwami typu społecznego i moralnego.

Drugim źródłem tej satysfakcji jest przeznaczenie świadczenia sprawcy naruszenia na rzecz rozwoju organizacji społecznej, oddanej sprawie ochrony dóbr osobistych człowieka. Ten moment zdecydowanie odróżnia omawianą instytucję od kar prywatnych, przypadających zawsze na rzecz pokrzywdzonego, i równocześnie wyjaśnia, dlaczego sąd może zasądzić świadczenie określone w art. 448 k.c. kumulatywnie ze skazaniem karnym.

Ze spostrzeżeń tych wynika, że przy ocenie, jaka to suma pieniężna jest „odpowiednia" w rozumieniu art. 448 k.c, należy wziąć pod uwagę z jednej strony rozmiar doznanego przez pokrzywdzonego naruszenia — a to dlatego, by udzielić mu adekwatnej satysfakcji — a z drugiej strony, elementy pozwalające we właściwy sposób pełnić funkcję represyjno-wychowawczą wspomnianemu przepisowi. Dla realizacji tego drugiego zadania istotne znaczenie będzie miała ocena osobowości sprawcy, pobudek jego działania, zachowania się po dokonaniu naruszenia, a przede wszystkim ocena jego sytuacji majątkowej. Wydaje się, że należałoby uwzględnić także to, czy sprawcę spotkały już z powodu dokonanego naruszenia sankcje innego rodzaju — w szczególności karne, administracyjne lub typu dyscyplinarnego. Kwestia winy sprawcy nie będzie miała natomiast znaczenia dla oceny wysokości należnego świadczenia, ponieważ najwyższy jej stopień stanowi konieczną przesłankę zastosowania w ogóle art. 448 k.c.

V

Jak już o tym wspomniałem, roszczenie z art. 448 k.c. przysługuje pokrzywdzonemu k u m u l a t y w n i e z roszczeniami o usunięcie skut-

²⁹ Koschernbahr-Lyskowski, *La réparation morale dans la législation polonaise la plus récente*, Themis Polska 1932, seria III, t. VII, s. 76, 79.

ków naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 3 k.c.). Nie ulega również wątpliwości, że jeżeli jako dalszy skutek naruszenia dobra osobistego powstanie szkoda majątkowa, to wówczas poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych i to niezależnie od wszelkich roszczeń zmierzających do ochrony jego niemajątkowych dóbr osobistych. Zasadę tę wyraźnie stanowi art. 24 § 2 k.c. Mimo to w art. 448 k.c. znalazł się zwrot, który zastrzega, że poszkodowany może żądać zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK „niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia wyrządzonej szkody”. Jeżeli termin „szkoda” został tu użyty jako równoznacznik terminu „szkoda majątkowa”, to cały ten fragment jest zbędnym superfluum, które na pewno by nie powstało, gdyby norma art. 448 k.c. znalazła się na właściwym miejscu, tzn. w bezpośrednim sąsiedztwie art. 23 i 24 k.c.

Otwiera się jednakże i druga możliwość interpretacyjna. Skoro w art. 24 § 2 k.c. mówi się o „szkodzie majątkowej”, a w art. 448 tylko o „szkodzie”, nie jest wykluczone, że w tym ostatnim przypadku termin „szkoda” użyty został w znaczeniu szerszym, obejmującym nie tylko szkodę majątkową, ale i „krzywdę”. W takim przypadku wspomniany fragment dopuszczałby kumulatywny zbieg roszczenia przewidzianego w art. 448 k.c. z roszczeniami o zadośćuczynienie pieniężne przypadające poszkodowanemu za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Tę ostatnią ewentualność należy jednakże odrzucić. Wprawdzie zadośćuczynienie pieniężne osiąga swój cel w inny sposób, bo przez powiększenie środków majątkowych, a tym samym i zdolności konsumpcyjnej samego pokrzywdzonego, to przecież ostatecznie zmierza ono również do udzielenia pokrzywdzonemu pewnej satysfakcji psychicznej uzyskiwanej przy użyciu pieniędzy. Nie tylko jednakże unikać należy mnożenia Jednorodnych satysfakcji za to samo naruszenie, ale i uwielokrotnienia sankcji za ten sam czyn, co podyktowane jest względem na osobę sprawcy. Tym bardziej oczywiście względ ten wyklucza kumulatywny zbieg roszczeń z takimi postaciami zadośćuczynienia, które nie opierają się na teorii kompensacyjnej (art. 445 k.c.), lecz zbliżają się raczej do teorii kary prywatnej³⁰.

VI.

Ze względu na to, że dobra osobiste są nierozdzielnie związane z podmiotem, któremu przysługują, również i roszczenia przewidziane dla

³⁰ Por. ant. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz art. 56 ust. 2 prawa wynalazczego (S. Sołtysiński, op. cit., s. 76 i n.).

ich ochrony są nieprzenoszalne³¹. W szczególności z mocy art. 922 k.c. nie wchodzi one w skład spadku i tym samym nie są przedmiotem dziedziczenia³². Jedyne w odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne art. 445 § 3 k.c. modyfikuje tę zasadę w ten sposób, że zezwala na przejście na spadkobierców wspomnianego roszczenia, gdy zostało ono uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego. J. Gwiazdomorski wyraża pogląd, że przepis ten odnieść należy także do uprawnienia przyznanego art. 448 k.c.³³. Wydaje się jednak, że odwoływanie się do analogii z art. 445 § 3 k.c. nie byłoby w tym przypadku uzasadnione. Przepis ten dotyczy bowiem świadczenia pieniężnego, które miało wejść do majątku zmarłego. Mając to właśnie na względzie, ustawodawca chroni w art. 445 § 3 k.c. w istocie majątkowy interes spadkobierców. W przeciwieństwie do tego natomiast art. 448 k.c. żadnych ekspektatyw majątkowych przed poszkodowanym lub jego spadkobiercami nie otwiera i dlatego należy w tym przypadku zastosować ogólną regułę art. 922 k.c., wyłączającą dziedziczenie jakichkolwiek uprawnień osobistych i pozbawionych dla spadkobierców znaczenia majątkowego.

Na straży niezbywalności roszczenia z art. 448 k.c. przez czynności prawne *inter vivos* stoi art. 449 k.c. Według tego przepisu, roszczenie z art. 448 k.c. można przenieść dopiero wtedy, gdy zostało ono uznane na piśmie albo przyznane prawomocnym orzeczeniem. Wątpić należy, czy nawet w tak wąskich granicach utrzymany wyjątek od zasady niezbywalności jest w analizowanym przypadku potrzebny.

Mimo że roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK nie przedstawia dla poszkodowanego żadnego interesu majątkowego, uznać je przecież należy ze względu na przedmiot świadczenia i zaangażowany tu interes wierzyciela za roszczenie majątkowe w rozumieniu art. 117 § 1 k.c. Powstaje jednakże pytanie, czy roszczenie to podlega ogólnym terminom przedawnienia wskazanym w art. 118 k.c., czy też stosuje się do niego art. 442 k.c. bezpośrednio dotyczący roszczeń „o naprawienie szkody”. Za tą ostatnią ewentualnością słusznie wypowiedział się W. Czachórski w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę³⁴. Pogląd ten w pełni podzielam i uważam, że aktualny jest on również w odniesieniu do roszczenia z art. 448 k.c. Stosowanie dłuższych terminów przedawnienia od tych, jakie przewidziane zostały dla innych roszczeń deliktowych nie znajdowałoby w analizowanym przypadku żadnego uzasadnienia.

³¹ S. M. Grzybowski, *op. cit.*, s. 169.

³² Por. orzeczenie SN z 13—17 VII 1964 r., I CR 370/63, OSPiKA 1965, poz. 193.

³³ J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1967, s. 37.

³⁴ W. Czachórski, *op. cit.*, s. 295.

VII.

Idąc po linii ogólnych tendencji rozwojowych prawa socjalistycznego, art. 448 k.c. wzbogaca w oryginalny sposób arsenał środków ochrony dóbr osobistych³⁵. W praktyce sądowej nie znajduje on jednak częstego zastosowania, mimo że ciągle duży napływ spraw karnych ściganych w trybie prywatnoskargowym³⁶ wskazuje na silnie odczuwaną w społeczeństwie potrzebę ochrony prawnej tych dóbr. Los ten dzielą także wszelkie inne cywilnoprawne środki ochrony dóbr osobistych, co spowodowane jest niedostateczną świadomością prawną społeczeństwa i nawykami adwokatów, którzy skłonni są korzystać raczej z drogi postępowania karnego, tam gdzie jest to tylko możliwe. Tymczasem wybór cywilnych środków ochrony silniej podkreślałyby, że poszkodowany nie działa z chęci zemsty, lecz jedynie w obronie swych dóbr osobistych³⁷.

LA PRÉTENTION DU PAIEMENT D'UNE SOMME PÉCUNIAIRE CONVENABLE
AU PROFIT DE LA CROIX ROUGE EN CAS D'ATTEINTE INTENTIONNELLE
AUX BIENS INHÉRENTS À LA PERSONNALITÉ

R é s u m é

Comme une certaine suite aux décisions jadis en vigueur des articles 165 et 1966 du Code des obligations de 1933, l'article 448 étant en vigueur du Code Civil de 1964 statue que „En cas d'atteinte intentionnelle aux biens inhérents à la personnalité, la victime peut demander, indépendamment des autres moyens nécessaires à faire disparaître les effets du dommage causé, que l'auteur du dommage verse une somme convenable au profit de la Croix Rouge Polonaise". Cette disposition élargit la protection sur tous les biens adhérents à la personnalité dont une vaste liste n'est composée qu'exemplairement à l'article 23 du C. C. De l'autre côté c'est seulement en cas d'atteinte intentionnelle des biens susmentionnés que la prétention indiquée à l'article 448 sert tant à la personne physique qu'à la personne juridique (art. 43 du C. C.).

Le trait dernièrement mentionné fait supposer qu'il s'agit dans ce cas d'une certaine forme de la peine privée. Cependant en distinction des peines privées traditionnelles la prestation en vertu de l'article 448 n'échoit pas non seulement à la victime seule mais en outre peut être poursuivie indépendamment de la condamnation pénale. Cela fait supposer que le législateur n'avait pas seulement l'intention de punir l'auteur de l'atteinte mais aussi de donner à la victime une satisfaction pour l'atteinte commise, laquelle d'une part découle de la conviction que l'acte intentionnel et illégal de l'auteur a rencontré une réaction convenable

³⁵ A. Szpunar, op. cit., s. 371, 372.

³⁶ J. Bafia, *Polityka karania przestępstw ściganych w trybie prywatnoskargowym*, Państwo i Prawo 1967, z. 7, s. 89 i n.

³⁷ R. Siciński, *Ochrona czci w drodze postępowania cywilnego*, Palestra 1967, z. 5, s. 28—29.

de la part du droit, d'autre part du fait, que la prestation de l'auteur aide à l'organisation sociale qui sert à la protection des biens non pécuniaires adhérents à la personnalité de l'homme. En prenant en considération cette fonction satisfaisante de la prétention mentionnée il faut venir à la conclusion qu'elle ne sert pas à la victime lorsqu'il demande dans les cas prévus par la loi (art. 443 du C. C.) la satisfaction pécuniaire pour lui-même. Cependant la prétention en vertu de l'article¹ 448 du C. C. peut être poursuivie cumulativement avec les prétentions de la réparation du dommage éventuel des biens et avec des prétentions sur les actions tendant à faire disparaître des effets de l'atteinte des biens adhérents à la personnalité — en particulier par une déclaration d'une façon et sous forme convenables.

L'introduction de l'article 448 du C. C. tend à l'extension de Tarsenal des moyens de la protection des biens adhérents à la personnalité et surtout dans les situations où le législateur prenant en considération les égards moralux ne permet pas à la demande de la satisfaction pécuniaire pour la victime elle-même.